



Bohaterowie Wiary - Daniel

Prorok Daniel jest znany z opowieści biblijnych. Chyba najbardziej słynna historia przedstawia, jak trafił do lwiej jamy, w której otrzymał ratunek od Pana Boga i z której wyszedł żywy. Ale jego życie obfitowało w wiele innych wydarzeń, które można by nazwać nawet ciekawymi przygodami, gdyby nie fakt, że Pan Bóg ratował w nich jego życie.

Daniel i przyjaciele - tysiąc kilometrów od domu

Na początku Daniel ukazuje się jako młodzieniec, który zostaje uprowadzony ze swojej ojczyzny, Królestwa Judzkiego. Zostaje zabrany ponad tysiąc kilometrów od swojego domu i kraju. Juda została spustoszona przez obce wojska babilońskie. Daniel nie miał wyboru, został zabrany jako więzień, dlatego z pewnością bał się, nie wiedział, jaka przyszłość go czeka.

Na szczęście nie był całkiem sam wśród obcych, gdyż razem z nim zostali zabrani inni młodzieńcy z Judei. Na pewno razem czuli się trochę lepiej, mimo trudnej sytuacji.

Potem, na przestrzeni wielu lat, Daniel stał się jednym z głównych doradców królów babilońskich. Był przez nich poważany, nawet jeśli ich nie chwalił, a nawet krytykował i zapowiadał złe wydarzenia. To bardzo niezwykle, bo królowie najczęściej usuwali takich doradców i proroków, którzy wyrażali się niepocholebnie lub zwiastowali złą przyszłość.

Jak to się stało, że Daniel zdobył tak niezwykły szacunek? W Księdze Daniela możemy odnaleźć informacje na ten temat. Po pierwsze - Daniel z pewnością był oddany Panu Bogu. Po drugie - posiadał umiejętności, które pomagały mu rozwiązywać trudne problemy. Te umiejętności Daniela można zauważyć już podczas pierwszego konfliktu, z jakim spotkał się w Babilonie. Jest on opisany w Księdze Daniela w 1 rozdziale od wersetu 5.

Jak przekonać zarządcę babilońskiego?

Młodzieńcy judzcy w Babilonie mieli otrzymywać te same posiłki, co król babiloński Nabukadnesar. Król na pewno sądził, że w ten sposób wyróżnia młodzieńców i że jest to najlepszy pokarm w całym państwie. Daniel i młodzieńcy byli jednak Żydami i otrzymali od Pana Boga przykazania dotyczące pokarmów. Zauważyli, że wśród pokarmu królewskiego był taki, którego Żydom nie wolno było jeść.

Wkrótce też okazało się, że pokarm królewski wcale nie

był najlepszy. Danielowi udało się przekonać przełożonego nad sługami, żeby na dziesięć dni zmienił posiłki. Okazało się, że pokarm z warzyw oraz wody do picia (zamiast wina) sprawił, że Daniel i jego przyjaciele byli zdrowsi i silniejsi. Nawet dziś dietetycy zalecają, by najwięcej spożywać warzyw oraz pić zwykłą wodę, a najmniej zdrowe są różne cywilizacyjne „wynalazki” - chipсы, hamburgery, napoje gazowane z cukrem.

Ciekawe jest pytanie, w jaki sposób Danielowi udało się przekonać zwierzchnika sług do eksperymentu z jedzeniem? Werset Dan. 1:9 mówi, że *Pan Bóg zjednął łaskę i miłosierdzie przełożonego nad sługami dworskimi*. Domyśliśmy się jednak, że Daniel sam bardzo się postarał, żeby zjednać łaskę zarządcy królewskiego.

Po pierwsze - spróbował porozmawiać z zarządcą. To jest ważne, bo nie zawsze chcemy spróbować. Czasem boimy się zapytać, powiedzieć, o co nam chodzi, jaki jest nasz problem.

Po drugie - Daniel na pewno używał uprzejmych słów w rozmowie. Danielowi udało się rozmawiać w przyjacielskim tonie, na co dowodem jest werset 10. Zarządca nie zganił Daniela, nie odpowiedział kategorycznie: „Nie, nie zgadzam się!”. Zamiast tego opowiedział Danielowi o swoim problemie - że sam boi się króla, że zmiana żywienia może mieć negatywne skutki.

Po trzecie - Danielowi udało się znaleźć rozwiązanie, które uspokoiło zarządcę, a jednocześnie mogło udowodnić, że jarzyny i woda są lepszym pokarmem. Daniel wpadł na pomysł i nie bał się go zaproponować.

Rozmowa ratuje życie

Najwyraźniej Danielowi udawało się zjednywać sobie ludzi. Możemy się przyglądać, jak Daniel to robił i spróbować go naśladować. Kolejny przykład znajdujemy już w drugim rozdziale Księgi Daniela. Król wydaje rozkaz zabicia wszystkich doradców i magów, gdyż nie umieli opowiedzieć i wyjaśnić snu królewskiego. Rozkaz egzekucji już został wydany i nikt nie przypuszczał, że coś mogłoby go zmienić. A jednak udaje się to Danielowi, który znów mądrze rozmawia z dowódcą gwardii królewskiej (Dan. 2:14). W tej rozmowie dowiaduje się o przyczynie rozkazu i może próbować coś zrobić. Oczywiście prosi Pana Boga o pomoc, a On nie odmawia mu. W końcu Daniel ratuje nie tylko swoje życie, ale i innych doradców.

Pan Bóg pomagał mu jeszcze wiele razy. Zmieniali się królowie, ale Daniel pozostawał na jednym z najwyższych stanowisk w wielkim państwie. I był nieustan-



nie bohaterem wiary.

Kubic Piotr

[część II](#)